

Uratowali przed samobójstwem

Data publikacji: 3.11.2009 9:31

□

Gdyby nie wiślańscy policjanci 26 - letni mieszkaniec Trójwsi mógłby się wykrwawić. Mężczyzna próbował popełnić samobójstwo.

- O podejrzeniu popełnienia samobójstwa przez młodego mieszkańca Trójwsi, dyżurnego policji powiadomił jego brat - mówi Ireneusz Brachaczek, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. **- Była godzina 16.25 (w poniedziałek 2 listopada), kiedy policjanci pojechali do miejsca zamieszkania tego mężczyzny. Dom zastali zamknięty i nikt nie otwierał drzwi. Mundurowi wiedząc, że najbliższa rodzina mężczyzny wyjechała do innego miasta, długo się nie zastanawiali tylko wyważyli drzwi. Po wejściu do środka, w jednym z pomieszczeń, znaleźli leżącego na łóżku, nieprzytomnego człowieka. Miał ranę ciętą na lewej ręce a wokół było już sporo krwi** - dodaje Ireneusz Brachaczek. Stróże prawa opatrzyli mężczyźnię ranę i wezwali Pogotowie Ratunkowe. **- Przybyły na miejsce lekarz stwierdził, iż gdyby pomoc nadeszła trochę później prawdopodobnie młody mężczyzna by się wykrwawił. Tak się jednak na szczęście nie stało i obecnie niedoszły samobójca jest pod opieką lekarzy** - kwituje rzecznik cieszyńskiej Policji. Na miejscu w mieszkaniu policjanci znaleźli pożegnalny list. Tym razem pomoc nadeszła w porę...

KOD